

Chada, Obrachunek moralny (ft. Ten Typ Mes)

jeszcze jakiś czas temu, moje życie było klęską
wszystko dzieciaku przypominało szaleństwo
rozbite małżeństwo, kłopoty z prawem
zdaj sobie z tego sprawę!
psy z rana zabierały mnie z domu
lecz nigdy nie mówiłem dla kogo co i komu
taki przejebany etap
wałki rozboje, kradzież po sklepach
wszystko nie tak, coraz większe bagno
na tych ulicach, które nadzieję kradną
ja i problemy, jak jedno ciało
czasem bywało, że się życie odechciewało
byłem naiwny, współlnik mnie przewalił
sam sobie winny, nie to żebym się żalił
grunt się palił, musiałem się ukrywać
jeśli cię zawiodłem, to proszę wybaczyć

to nie jeden z tych typów
którzy mówią A nie mówi a B
jest nieźle, twierdzą że im źle
to nie jeden z hipokrytów, co niby ma kontrole
ale 4 dżin z rzędu, dzieli kreski na stole
jedne z nielicznych dla których rap, to autobiografia
zbiory prawd
i wiem, ma historie z hardcore'm w tle
tego właśnie ludzie słuchać, więc Chada nawiń je